

OPRACOWANE NA PODSTAWIE: WYWIAD NA TEMAT HISTORII ŻYCIA (THE LIFE STORY INTERVIEW) (Dan P. McAdams, Northwestern University)

Dan P. McAdams, Northwestern University

Projekt: E-MOTION - potential of hypersensitivity (2018-1-PL01-KA201-051033)

Imię/ pseudonim: Mariano

Wiek: 19

Płeć: M

Miasto/Kraj: Alicante, Hiszpania

Zawód wykonywany: Artysta

To 19-letni chłopiec, który mieszka w prowincji Alicante i obecnie studiuje sztukę. Poniżej znajduje się podsumowanie głównych aspektów, które uznał za ważne w swoim życiu w związku z wysoką wrażliwością i sposobem, w jaki postrzega siebie (opracowane na podstawie wywiadu na temat historii życia).

W dzieciństwie czułem się w mojej rodzinie bardzo kochany. Moja matka była bardzo opiekuńcza i kochająca, mój ojciec też. Mam trochę wspomnień o mojej rodzinie, letnie wieczory spędzone wspólnie na basenie, plaży, na zabawie. Kiedy myślę o tym czasie, wspominam go bardzo ciepło. Byłem wtedy niezmiernie szczęśliwy. Najgorsze, co mi się wtedy przydarzyło to śmierć bardzo bliskiego krewnego.

W wyniku tej straty nauczyciele kazali moim kolegom wspierać mnie i zaprzyjaźnić się ze mną. Do 10 roku życia nie pamiętam żadnych prawdziwych przyjaciół. Nie pasowałem do chłopców, bo nie interesowałem się piłką nożną ani podobnymi rzeczami jak oni. Dziewczyny pozwalały mi się ze sobą bawić, ale też nie czułem się z nimi zintegrowany. Zacząłem bardzo źle radzić sobie w szkole, miałem słabe oceny i źle się zachowywałem. Chłopcom wydawało się, że jestem chłopcem, a dziewczynom, że jestem bardziej podobny do nich, dlatego nie pasowałem do żadnej z tych grup. Myślę, że zawsze różniłem się od wielu moich kolegów; wszyscy byliśmy jednocześnie różni i podobni w tych samych aspektach. Nie chcę określać siebie jako osobę wyjątkową. Myślę, że to, co mnie wyróżniało, to moja wrażliwość.

Z wiekiem stopniowo zacząłem mieć więcej przyjaciół, których uznawałem za drugą rodzinę. To było wspaniałe, ponieważ jest wiele rzeczy, których rodzice lub rodzeństwo nie



może ci dać ani nie może zrozumieć. Najlepszą rzeczą było znalezienie ludzi podobnych do mnie. Najgorszą było to, że kiedy byłem młodszy, czułem się wykluczony przez to, że jestem inny. Uważam, że pomimo tego, że miałem kilku empatycznych nauczycieli moje odizolowanie się od innych było spowodowane częściowo przez samych nauczycieli. Chciałbym żeby tych empatycznych było wtedy więcej.

Jeśli chodzi o moje związki uczuciowe myślę, że zazwyczaj nawiązuję pewną zależność emocjonalną w stosunku do osób, które są najbardziej obecne w moim życiu. W moim przypadku ranią mnie rzeczy, które nie mają wielkiego znaczenia. Na przykład złościę się z powodu czegoś głupiego. Zawsze starałem się traktować innych ze zrozumieniem. Być może tym, co różni mnie od innych ludzi, jest to, że jestem bardzo ekstrawertyczny i otwarty, co może sprawiać wrażenie, że jestem ekscentryczny i trochę dziwny.

Jeśli chodzi o moje hobby, zawsze starałem się wyrazić siebie czy to ustnie, na piśmie lub w inny artystyczny sposób. Robię to z konieczności ponieważ wiem, że tego potrzebuję. Jeśli chodzi o fotografię, to zachowuję dzięki niej pamięć o pewnych wydarzeniach, natomiast podczas nagrywania wideo ożywiam lub tworzę coś nowego. Lubię, gdy inni widzą to, co ja widzę z mojej perspektywy. Szczególnie, że słowa często nie są tak potężne, jak obrazy.

Jeśli chodzi o wartości, które są dla mnie ważne, w całym moim życiu zawsze były, są i będą: nauka, wrażliwość, walka o wolność, śmierć i miłość. Uczę się od urodzenia, z każdym dniem wiem więcej. Najlepsza wersja siebie jest jutrzejsza, nawet jeśli ciągle popełniasz błędy. Będę też walczył o wolność przez całe życie, a przynajmniej mam taką nadzieję. Być może jest to bardziej poszukiwanie szczęścia. Myślę, że to jest to samo. I wreszcie miłość, która jest najważniejsza. To mnie motywuje, to sprawia że żyję. Nie mówię tu tylko o romantycznej miłości. Według mnie każda jest na tym samym poziomie. Miłość do mojej matki, mojej rodziny, przyjaciół, partnera i do siebie samego.

Podsumowując, myślę, że jestem bardzo prostą osobą i jednocześnie nieco skomplikowaną. Jestem bardzo emocjonalny i motywują mnie moje uczucia. Wiele razy nie zachowywałem się racjonalnie i nie myślałem o konsekwencjach moich czynów. Jestem melancholijną, wrażliwą osobą. Nie jestem smutny z usposobienia, ale czasami lubię smutek. Na przykład nie wiem, jak bym mógł wytrzymać dwa dni w całkowitej samotności, szczególnie że jestem osobą towarzyską i często polegam na innych. Wiem, że to źle i próbuję to zmienić, ale jak dotąd mi się to nie udało. Czasami tłumię w sobie uczucia tak długo, że nie jestem w stanie już tego znieść, a kiedy przychodzi moment, w którym zobaczę coś pięknego, co mi się podoba, nie wytrzymuję i płaczę.

